

Józefa Krawczyk

Instytut Zootechniki w Krakowie

Zofia Sokołowicz

Uniwersytet Rzeszowski

Maria Ruda

Politechnika Rzeszowska

INNOWACYJNOŚĆ DROBIARSTWA WARUNKIEM JEGO KONKURENCYJNOŚCI NA EUROPEJSKIM RYNKU

1. Wstęp

Produkcja drobiarska jest jedną z najważniejszych gałęzi produkcji zwierzęcej, a jej znaczenie w ostatnich latach ciągle wzrasta. W 2004 r. drób stanowił ok. 28% krajowej produkcji żywca rzeźnego i 30% konsumpcji mięsa [10]. Zaplecze surowcowe ubojni i przetwórci drobiu w Polsce w 2000 r. stanowiło ok. 6100 kurników o bardzo zróżnicowanym wyposażeniu [5; 9]. W porównaniu z fermami funkcjonującymi w Unii Europejskiej krajowe fermy cechuje niska skala produkcji.

Branża drobiarska, podobnie jak całe polskie rolnictwo w latach 90., zdominowana została przygotowaniami do integracji z Unią Europejską. Proces dostosowawczy wymusił wdrożenie w produkcji drobiarskiej szeregu innowacji technicznych i technologicznych. Krótki okres dostosowywania spowodował, że innowacje te wprowadzono w zakresie technologii produkcji i przetwórstwa, natomiast zaniebano bardzo istotne źródło innowacji, jakim jest wykrycie oraz zaspokojenie potrzeb i oczekiwań konsumentów [1]. Podstawą sukcesu współczesnych firm jest uruchomienie mechanizmów przekształcających pomysły i koncepcje w nowe produkty rynkowe. Produkty te powinny spełniać oczekiwania odbiorców w zakresie jakości i ceny satysfakcjonującej klienta i powinny być konkurencyjne w stosunku

do podobnych towarów oferowanych na rynku. Produkt na rynku winien także zapewnić jego identyfikację z konkretną firmą.

Celem pracy jest przedstawienie możliwości wsparcia innowacji w branży drobiarskiej z równoczesnym zwróceniem uwagi na pojawiające się bariery w dalszym postępie w tym zakresie.

2. Efekty organizacyjno-ekonomiczne wspierania innowacyjności w drobiarstwie

Rynek drobiu i jaj w Unii Europejskiej nie jest wspomagany dopłatami bezpośrednimi, ale stosowany tam system wsparcia produkcji zbóż pozwala na obniżenie cen pasz, natomiast cła i wysokie normy jakościowe produktów żywnościowych chronią unijnych producentów przed tanim importem z krajów trzecich. Analitycy rynku rolnego obserwowali sytuację krajowego drobiarstwa w warunkach wolnej konkurencji po 1989 r. i zanotowali jego nierównomierny rozwój i występowanie dużych wahań w opłacalności produkcji. Każdorazowe obniżenie ceł wpływało na wzrost importu produktów drobiowych, sięgającego w 1993 r. aż 15% produkcji krajowej. Powodowało to spadek cen skupu na rynku krajowym i straty finansowe krajowych ferm. Od 1994 r. krajowa produkcja wykazuje stały, ale umiarkowany i proporcjonalny do krajowego zużycia wzrost, przy niskim poziomie rentowności branży [11; 14].

Drobiarstwo polskie lat 90. było najbardziej nowoczesnym działem krajowej produkcji zwierzęcej, ale w stosunku do państw członkowskich UE notowano dystans na każdym odcinku produkcji i dystrybucji. Aby te różnice zlikwidować, rozpoczęto trwający do dziś proces wprowadzania szeregu innowacji techniczno-organizacyjnych, obejmujących m.in. [9]:

- przyspieszenie koncentracji i intensyfikacji produkcji mięsa drobiowego i jaj,
- modernizowanie ferm, przetwórci i ubojni drobiu w celu dostosowania ich struktury i skali produkcji do poziomu światowego,
- dostosowanie standardów jakościowych i handlowych do wymogów rynku unijnego,
- obniżanie kosztów produkcji.

Aby sprostać tym zadaniom, od 1996 r. ze środków krajowych uruchomiono nisko oprocentowane kredyty dla drobiarstwa, z których 56% wykorzystano w sferze produkcji, głównie na zakup baterii klatek dla kur niesnych, a 44% w przetwórcach mięsa [5]. Pozwoliło to na kilkakrotne zwiększenie produkcji jaj spożywanych bez konieczności budowy nowych kurników oraz na istotny wzrost (po 1999 r.) eksportu mięsa drobiowego na unijne rynki [11].

W tym samym okresie Unia Europejska, rozwiązując problemy choroby BSE u bydła, wprowadziła szereg przepisów zastrzegających wymagania zapewniające bezpieczeństwo żywności, co dla polskich przetwórci i ubojni drobiu oraz sieci dystrybucji oznaczało obowiązek wymiany całych linii technolo-

gicznych. Inwestycje w tym zakresie, oszacowane wstępnie na 1400 mln zł [2], postanowiono sfinansować dzięki wsparciu unijnych środków, głównie z funduszu SAPARD. W ten sposób zrealizowano głównie inwestycje w przemyśle paszowym, zakładach wylęgu drobiu, ubojniach i przetwórnich mięsa drobiowego. Natomiast finansowanie nakładów na organizację pakowni i sortowni jaj (wymóg niezbędny w obrocie handlowym jajami), których koszt oszacowano na ok. 90 mln zł, przypadło na lata 2004 i 2005, w związku z czym prace te wspierano przy wykorzystaniu środków Sektorowego programu operacyjnego (SPO) „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”.

Kolejnym źródłem wsparcia finansowego nowoczesnych inwestycji w drobiarstwie są instrumenty zawarte w Planie rozwoju obszarów wiejskich (PROW) na lata 2004-2006, współfinansowanego ze środków Sekcji Gwarancji EAGGF. W drobiarstwie ze środków PROW przewiduje się finansowanie działań poprawiających dobrostan kur nieśnych, tj. m.in. wymiany baterii klatek dla kur nieśnych na modele zgodnie z wymogami najnowszych przepisów prawnych UE, tj. dyrektywy Rady 1999/74/EC ustanawiającej minimalne standardy ochrony kur niosek.

W wyniku wprowadzonych modernizacji i innowacji techniczno-technologiczno-organizacyjnych drobiarstwo krajowe uległo istotnej koncentracji, chociaż jej poziom ciągle odbiega od unijnego. Jak wynika z danych kongresu mięsnego w Berlinie (www.ppr.pl), polski rynek mięsny charakteryzuje się dużym rozdrobnieniem w stosunku do państw UE, brak jest specjalizacji (te same zakłady zajmują się ubojem i rozbiorem mięsa, a często i produkcją wędlin). W sąsiednich Niemczech ubojem zajmuje się 314 firm, a rozbiorem mięsa 954, podczas gdy w Polsce odpowiednio 2796 i 2769 zakładów. Na rynku drobiu wyłaniają się już duże firmy posiadające coraz większe udziały w rynku na każdym etapie produkcji. Proces ten dotyczy przede wszystkim producentów pasz, zakładów wylęgowych, ubojni i przetwórstwa, a w mniejszym stopniu producentów drobiu, działających pojedynczo, podczas gdy np. zagraniczne firmy hodowlane przejmują cały materiał hodowlany.

Wskutek wstawienia do kurników baterii klatek największe fermy towarowe utrzymują obecnie po 1-2 mln niosek, a koszt produkcji jaj spożywczych obniżył się o ok. 15%. W ostatnich latach wzrost produkcji pasz dla drobiu występuje głównie w dużych zakładach przemysłu paszowego zatrudniających więcej niż 50 osób, których udział w ogólnej produkcji rynku w 2001 r., według danych IERiGŻ, wynosił 75% [3].

Zmieniła się korzystnie struktura zakładów wylęgu drobiu. W 1997 r. prawie 15% piskląt uzyskiwano z małych wylęgarni (do 2 mln piskląt rocznej produkcji), a udział dużych, nowoczesnych zakładów wylęgowych o rocznej produkcji ponad 10 mln szt. piskląt wynosił 18,4%. W 2001 r. udział w produkcji rynkowej najmniejszych zakładów wylęgowych spadł do 2,8%, natomiast połowa rynku należy

do największych wylęgarni o rocznej produkcji ponad 10 mln piskląt. Konieczność spełnienia coraz wyższych norm i standardów jakościowych spowoduje, że w przyszłości na rynku pozostaną tylko duże zakłady lęgające 1-3 mln piskląt/miesiąc. Z działających aktualnie zakładów wylęgu drobiu tylko 6 posiada nowoczesne automatyczne linie wylęgowe spełniające warunki HACCP.

Przemysłowe ubojnie drobiu o rocznej produkcji przekraczającej 210 ton przejęły 94,8% rynku, przy czym ze 196 rzeźni 32 ubija 68% skupionego żywca [3]. Podobnie wysoki stopień koncentracji produkcji obserwuje się wśród przetwórci. Duże zakłady o rocznym przerobieniu ponad 375 ton przejęły 95,7% rynku, a wśród nich 71% produkcji odbywa się w 16 zakładach.

Na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych notowanych jest 21 spółek przemysłu spożywczego, wśród których znajdują się 3 spółki drobiarskie (Drosed, Ekodrob, Indykpol).

Dzięki dobremu wykorzystaniu preferencyjnych kredytów oraz unijnych środków finansowego wsparcia, branża drobiarska zanotowała kilkakrotny wzrost eksportu na rynki unijne po 1 maja 2004 r. i wzrost cen skupu do poziomu zapewniającego współczynnik opłacalności na fermach drobiu rzeźnego od 108 do 111%, przy notowanych stratach na początku 2004 r. [6]. Z badań Dybowskiego [4] wynika, że w branży drobiarskiej proces koncentracji odbywa się na wszystkich szczeblach produkcji i dystrybucji, z wyjątkiem produkcji surowca wyjściowego, czyli ferm. Producenci drobiu i jaj działają rozproszeni, stanowiąc najsłabsze ogniwo w całym cyklu produkcyjnym. Mimo istniejącego ustawowego wsparcia finansowego, nie powstały dotychczas formalne grupy producenckie, które na rynku unijnym odgrywają niezmiennie ważną rolę w zabezpieczaniu pozycji rolników. Odczuwa się ciągle brak profesjonalnych metod marketingu produktów drobiowych. Te problemy mogą w przyszłości, obok zmieniającego się kursu walut, być najpoważniejszą barierą dalszego rozwoju branży drobiarskiej.

3. Bariery rozwoju innowacyjności w drobiarstwie

Najpoważniejszą barierą innowacyjności w drobiarstwie jest brak środków finansowych na ich pokrycie, którego powodem są:

- brak regularnego wsparcia bezpośredniego branży, przy zmiennej koniunkturze na produkty drobiowe, co wpływa na zadłużenie i problemy z płynnością finansową podmiotów gospodarczych,
- opóźnienia w wydawaniu krajowych przepisów dostosowawczych, wprowadzanych obligatoryjnie na rynku Wspólnoty,
- zmieniające się kursy walut,
- słaba integracja pozioma i pionowa branży,
- rozdrobnienie produkcji surowca,
- słaby marketing produktów drobiowych,
- niewielki udział w sprzedaży drobiowych produktów „markowych”.

Zasady liberalnego rynku w rolnictwie, bez pomocy państwa, mogą być barierą w jego unowocześnianiu. Innowacyjność w drobiarstwie oznaczała konieczność ponoszenia ogromnych nakładów na modernizację zakładów wylęgowych, ferm, rzeźni i sieci dystrybucji produktów drobiowych. Działania te poprawiają dobrostan ptaków i jakość produktów finalnych, ale za cenę wzrostu kosztów produkcji, a zmienna koniunktura na rynku zbytu produktów drobiowych nie zapewnia rekompensaty poniesionych nakładów [8; 12; 14].

Większość innowacji w drobiarstwie wprowadzono, korzystając z nisko oprocentowanych kredytów dla młodych rolników, ponieważ uruchamianie unijnych funduszy opóźniało się. Konieczność spłaty tych kredytów w kolejnych latach wpłynęła na utratę płynności finansowej wielu podmiotów gospodarczych rynku drobiarskiego, uniemożliwiając im korzystanie z funduszy unijnych [7; 14]. Pojawił się problem konkurencyjności kosztowej polskiego sektora drobiarskiego na wspólnym unijnym rynku. Problem ten pogłębia się wskutek ulegającego dużym wahaniom kursu euro i zakłóceniom w handlu zagranicznym.

Zachodzące zmiany w procesie produkcji i dystrybucji produktów wymagają akceptacji konsumentów, bowiem to oni ostatecznie decydują o wyborze towaru na rynku i cenie, którą skłonni są zapłacić za nabywaną żywność. W drobiarstwie, do momentu integracji z Unią Europejską, producenci, którzy nie modernizowali swoich obiektów, uzyskiwali lepsze wyniki ekonomiczne w porównaniu z nowoczesnymi fermami, stanowiąc równocześnie dla nich konkurencję i barierę w dalszym rozwoju branży. Dopiero po integracji z UE rynek się porządkuje, obejmując firmy obowiązującą kontrolą weterynaryjną, sanitarną i handlową, a podmioty nie spełniające przewidzianych w prawodawstwie wymogów będą stopniowo usuwane z działalności w tym zakresie.

Skutki opóźnień w wydawaniu przepisów wykonawczych powodują, że niektóre innowacje bywają niezgodne z nowymi regulacjami prawnymi, np. opóźnienie w wydaniu do ustawy o ochronie zwierząt rozporządzenia MRiRW dotyczącego określenia kryteriów dobrostanu zwierząt gospodarskich spowodowało, że na krajowym rynku rozprowadzano baterie klatek dla kur nieśnych, wycofywane z kurników unijnych jako niezgodne z wymogami dyrektywy 1999/74/EC. Obecnie ферmy muszą dostosować się w tym zakresie do uregulowań unijnych, co może być trudne w sytuacji, gdy większość z nich spłaca jeszcze kredyty zaciągnięte na zakup tych urządzeń.

Wprowadzanie systemu HACCP w drobiarstwie, wynikające z konieczności realizacji ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, jest najbardziej kosztownym i trudnym do rozwiązania problemem. W USA, gdzie system ten jest wdrażany od 1998 r., ale tylko w ubojniach i przetwórnich zatrudniających ponad 500 osób, obliczono, że mimo ogromnych kosztów poniesionych na związane z tym inwestycje, nie osiągnięto przewidywanego celu, czyli istotnego zmniejszenia się zaburzeń układu pokarmowego konsumentów. Straty producentów nie są więc rekompensowane komfortem spożywających te produkty konsumentów [12].

Oznacza to, że wprowadzany w Unii Europejskiej obligatoryjnie system HACCP jest kolejną, bardzo kosztowną barierą chroniącą rynek wewnętrzny przed wzrastającym importem tanich produktów drobiowych z krajów azjatyckich i południowoamerykańskich.

Zintegrowany rynek rozszerzonej Unii Europejskiej niesie też pewne zagrożenie dla opłacalności krajowej produkcji wynikające z wymuszania przez konsumentów wycofania mączek mięsno-kostnych i antybiotyków z produkcji pasz dla drobiu, ograniczenia w żywieniu zwierząt śruty z soi genetycznie modyfikowanej, poprawy dobrostanu ptaków, przy często występującym niezrozumieniu nabywców produktów drobiowych zależności ekonomicznej pomiędzy tymi żądaniem a kosztami produkcji.

Brak integracji producentów na rynku źle wpływa na pozyskiwanie przez nich korzystnych cen i dostępu do unijnych funduszy. Powstające duże sieci handlowe wymuszają na działających pojedynczo producentach nie zawsze opłacalne warunki sprzedaży, a małe sklepy nie są w stanie sprzedać większej liczby drobiu i jaj.

Wprowadzony obligatoryjnie, kosztowny system znakowania produktów drobiowych winien być równocześnie dobrym narzędziem marketingu. Tymczasem w polskich realiach rynkowych odczuwa się brak informacji w mediach o zmianach, które dokonały się na tym odcinku dystrybucji, a nieufny konsument nie wykazuje istotnego zainteresowania tą formą prezentacji wyrobu, zwracając uwagę jedynie na termin przydatności do spożycia.

4. Podsumowanie

Krajowy sektor drobiarstwa w realiach rynkowych gospodarki liberalnej bez wsparcia zewnętrznego nie byłby w stanie wprowadzić innowacji, które zapewniłyby dostosowanie branży do wysokich standardów Unii Europejskiej. Wskutek wykorzystania krajowych i unijnych środków finansowego wsparcia i unowocześnienia drobiarstwa w pierwszych miesiącach po integracji z UE branża drobiarska zanotowała kilkakrotny wzrost eksportu na rynki unijne oraz wyższy poziom koncentracji produkcji. Ograniczenie dostępu do środków finansowego wsparcia rozwoju drobiarstwa proporcjonalne do możliwości współfinansowania ze środków własnych spowodowało nierównomierny postęp innowacyjny branży. Ubojnie, przetwórnictwo i zakłady wylęgowe, posiadające zasobnych inwestorów zagranicznych, wykorzystały te fundusze na wprowadzanie nowoczesnych technologii, natomiast mniejsze fermy zdążyły tylko z trudem dostosować produkcję do standardów unijnych i obecnie nie są konkurencyjne dla producentów unijnych. Odczuwa się ciągle brak profesjonalnych metod marketingu produktów drobiowych. Te problemy mogą w przyszłości, obok zmieniającego się kursu walut, być najpoważniejszą barierą w dalszym rozwoju branży drobiarskiej.

Literatura

- [1] Autz G., Huijbers P., *Research for Innovations and Innovation Management ESOMAR, the Race for Innovation*, September 1999, Paris Congres.
- [2] Dybowski G., Kobuszyńska M., *Analiza przekrojowa rynku drobiu i jaj oraz strategia rozwoju do 2005 roku*, Wyd. wł. IERiGŻ, „Studia i Monografie”, Warszawa 2002.
- [3] Dybowski G., Kobuszyńska M., Jarecki A., *Branżowy program rozwoju polskiego drobiarstwa do 2005 roku*, wyd. wł. IERiGŻ, Warszawa 2001.
- [4] Dybowski G., *Opłacalność produkcji drobiarskiej*, „Wieś Jutra” 2003, nr 3.
- [5] Krawczyk J., *Organizacyjne i ekonomiczne aspekty przystosowania polskiego drobiarstwa do wymogów Unii Europejskiej*, praca doktorska, Kraków 2003.
- [6] Krawczyk J., Sokołowicz Z., Ruda M., *Trends of the Profitability of Broiler Chicken Production Before and After European Integration Using the Example of a Selected Farm*, Ann. Anim. Sci. 2005, vol. 5, no 2.
- [7] Krawczyk J., Wężyk S., *Polski rynek mięsa drobiowego w okresie integracji z Unią Europejską*, „Postępy Nauk Rolniczych” 2005, nr 1.
- [8] Krawczyk J., Wężyk S., Cywa-Benko K., *Kształtowanie się minimalnych cen produktów drobiowych o podwyższonej jakości*, Roczn. Nauk. Zoot. Suplement, z. 7, wyd. wł. Instytutu Zootechniki, Kraków 2000.
- [9] Kucka E., *Inwestycje w gospodarstwach drobiarskich – źródła finansowania i ocena efektywności inwestycji*, wyd. EPRD, Kielce 2004.
- [10] Rocznik Statystyczny Rolnictwa i Obszarów Wiejskich 2005.
- [11] *Rynek drobiu i jaj*, Raporty rynkowe IERiGŻ, nr 28, Warszawa 2005.
- [12] Shiptsova R., Goodwin H.L., *Cost: Benefits of HACCP*, „Poultry International” 2001, vol. 40, no7.
- [13] Stulich R., *Analiza kosztów w przedsiębiorstwach drobiarskich*, „Polskie Drobiarstwo” 2002, nr 12.
- [14] Stulich R., *Ocena efektywności gospodarowania przedsiębiorstw drobiarskich z wykorzystaniem wzorcowych układów nierówności*, Zesz. Nauk. Przeglądu Hodowlanego PTZ, 68, z. 4, Warszawa 2003.

INNOVATION IN THE POULTRY INDUSTRY AS A CONDITION OF ITS COMPETITIVENESS ON THE EUROPEAN MARKET

Summary

The aim of the study is to present the possibility of supporting innovation in the poultry industry while accounting for the possible barriers to continued progress in this area.

In a liberal economy, without outside support, the Polish poultry industry would be unable to introduce innovation that harmonizes the industry with the high EU standards. Thanks to the good use of preferential credits and EU funds (SAPARD, SPO, PROW), a several-fold increase in the export of poultry products to the EU market was observed within the first few months of EU integration. However, the European level of the poultry industry concentration was not attained despite the great progress achieved in this respect. Professional methods of marketing poultry products are still lacking. In the future, in addition to the fluctuating foreign currency exchange rate, these problems may become the greatest barrier to further development of the poultry industry.